

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Kowalski

Protokolant: st. sek. sąd Małgorzata Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2017 r. w Ostrołęce

na rozprawie sprawy

z powództwa P. W. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. W. (1) kwotę 6.500 zł (sześć tysięcy pięćset złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia,

II. oddala powództwo z tytułu zadośćuczynienia w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. W. (1) kwotę 100,60 zł (sto złotych 60/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania,

IV. oddala powództwo z tytułu odszkodowania w pozostałym zakresie,

V. oddala roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku jakie mogą wystąpić w przyszłości,

VI. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. W. (1) kwotę 1.703,56 zł (jeden tysiąc siedemset trzy złote 56/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

VII. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Ostrołęce tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 236,72 zł (dwieście trzydzieści sześć złotych 72/100), którą wypłacić z konta zaliczek poz. 500012507052,

VIII. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Ostrołęce tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych:

a/ od powoda P. W. (1) kwotę 4,32 zł (cztery złote 32/100),

b/ od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 6,36 zł (sześć złotych 36/100), przy czym kwotę tę pobrać z podlegającej zwrotowi zaliczki opisanej w pkt VII.

UZASADNIENIE

W dniu 23 czerwca 2016 r. P. W. (1) wystąpił do Sądu Rejonowego w Ostrołęce z powództwem przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie kwoty 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 1.080,60 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich oraz specjalnego wyżywienia a także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Powód wskazał, że w dniu 29 sierpnia 2015 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w trakcie którego odniósł obrażeń ciała w postaci złamania na poziomie nadgarstka prawego oraz stłuczenia klatki piersiowej. Za czyn ten sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce na karę ograniczenia wolności. W dniu zdarzenia pojazd sprawcy objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Po wypadku powód odczuwał silne bóle ręki oraz klatki piersiowej. Przez okres trzech tygodni kończyła była unieruchomiona opatrunkiem gipsowym. Powód ze względu na specyfikę wykonywanej pracy obawiał się utraty zatrudnienia. Do tej pory nie powrócił do dawnej sprawności, skarży się na bóle ręki i klatki piersiowej, szczególnie wieczorem po zakończonej pracy. Po wypadku powód wymagał opieki ze strony żony przy podstawowych czynnościach życia codziennego. Po roku od wypadku rozpoczął rehabilitację.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady wskazywał, że wypłacona powodowi na etapie postępowania likwidacyjnego kwota z tytułu zadośćuczynienia w pełni rekompensuje jego krzywdy fizyczne i psychiczne związane z wypadkiem. Zdaniem ubezpieczyciela również kwoty wypłacone z tytułu poniesionych przez powoda kosztów opieki ze strony osób trzecich, leczenia oraz dojazdów do placówek medycznych stanowią o pełnej likwidacji szkody.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 sierpnia 2015 r. w K. na ulicy (...) kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), jadąc z ulicy (...), naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu osobie jadącej z prawej strony, ul. (...), kierującej pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) i doprowadził do zderzenia się obu pojazdów, w wyniku czego kierujący pojazdem V. (...) P. W. (2) doznał obrażeń ciała, w postaci złamania przedramienia prawego, zaś obrażenia te spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni.

Podczas wypadku powód doznał urazu nadgarstka prawego oraz klatki piersiowej. Efektem odniesionych urazów były skręcenie prawego nadgarstka oraz stłuczenie przedniej ściany klatki piersiowej. Po wypadku powód udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w O., gdzie wykonano zdjęcie RTG nadgarstka prawego oraz klatki piersiowej. Zdjęcia RTG nie wykazały zmian pourazowych. Kończynę górną prawą unieruchomiono opatrunkiem gipsowym – szyną gipsową. Powód otrzymał skierowanie do (...). W (...) wymieniono unieruchomienie na rękawicę gipsową, którą trzymano przez 3 tygodnie. Na zwolnieniu lekarskim powód przebywał od 31 sierpnia 2015 r. do 10 października 2015 r. Leczenie usprawniające uszkodzonej kończyny górnej lewej rozpoczęto po około roku od urazu. Istnieje związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a obrażeniami powoda i jego stanem zdrowia. W badaniu przedmiotowym stwierdzono, że zakres ruchów w obrębie przedramienia i nadgarstka prawego jest ograniczony w maksymalnych zakresach.

Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki wynosi 5 %. Powód mógł odczuwać skutki wypadku przez około 4 tygodnie, niemniej zastosowanie unieruchomienia gipsowego oraz przyjmowane leki przeciwbólowe w stopniu znacznym niwelowały negatywne skutki urazu.

Wypadek komunikacyjny w sposób wymierny wpłynął również na codzienne funkcjonowanie powoda. Po wypadku powód wymagał pomocy i opieki osób trzecich. Stan ten trwał przez okres 4 tygodni, wiązało się to z zastosowanym unieruchomieniem gipsowym przez 3 tygodnie oraz po usunięciu opatrunku gipsowego przez 7 dni. W pierwszym okresie po wypadku dolegliwości bólowe były na tyle znaczne, że powodowały problemy ze snaniem. Po 43 dniach

zwolnienia lekarskiego powód powrócił do pracy, którą wykonuje do dnia dzisiejszego. Odniesione w następstwie wypadku obrażenia wpływają na komfort wykonywanej pracy i samopoczucie powoda w trakcie jej wykonywania i po jej zakończeniu. Powód pracuje fizycznie na wysokości przy montowaniu przewodów instalacji elektrycznych. Praca ta wymaga unoszenia rąk ponad głowę, co nadwyręza ręce i powoduje znaczne napięcie górnej części klatki piersiowej. Powód skarży się na nawracające bóle ręki i klatki piersiowej po zakończonej pracy. Zdarza się, że prosi kolegę o pomoc przy dźwignięciu cięższej rzeczy. Powód jest zadowolony ze swojej pracy, uczył się w tym kierunku, przeszedł kursy, nie ma kwalifikacji do podjęcia innego zatrudnienia i nie chciałby zmieniać pracy. Spadek wydajności fizycznej w pracy zrodził u powoda obawy o jej utratę, powodując stres. Po wypadku powód był przygnębiony, martwił się o kondycję finansową rodziny, która spłacała kredyt w związku z budową domu. Powód nadal ma lęki przed prowadzeniem samochodu, jeżeli jest taka możliwość pojazdem kieruje jego żona. W dalszym ciągu skarży się na dolegliwości bólowe, jest pod opieką lekarza rodzinnego, który przepisuje mu leki przeciwbólowe i maści, również mocniejsze na receptę.

Po wypadku powód wymagał opieki ze strony żony, w okresie od 29 sierpnia do 22 września 2015 r. po 2 godziny dziennie, w okresie od 23 września do 25 września 2015 r. po jednej godzinie. Powód nie mógł wykonywać podstawowych czynności życia codziennego, przygotowywać posiłków. Żona musiała mu wszystko podać, pomóc w umyciu, zawozić do lekarza.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce w sprawie II K 888/15 uznał K. K. za winnego spowodowania wypadku, w którym obrażeń ciała doznał P. W. (1), skazując go za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzając mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w Urzędzie Gminy w K. w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

W dacie zdarzenia pojazd sprawcy objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z pozwanym.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi:

- kwotę 5.500 zł tytułem zadośćuczynienia,
- kwotę 74,41 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia,
- kwotę 104 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych,
- kwotę 323,40 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

- dowód z zeznań powoda słuchanego w charakterze strony – nagranie z rozprawy z dnia 22 grudnia 2017 r. od 00:18:54 do 00:33:52 – k. 126v, nagranie z rozprawy z dnia 17 października 2016 r. od 00:02:51 do 00:22:08 – k. 63-64,
- dowód z zeznań świadka M. W. - nagranie z rozprawy z dnia 17 października 2016 r. od 00:22:08 do 00:38:35 – k. 64-65,
- dokumentów dołączonych do pozwu dotyczących likwidacji szkody – k. 9-32, dokumentacji lekarskiej – k. 76-82, 85,
- opinię biegłego sądowego z zakresu (...) R. – k. 102-107,
- opinię uzupełniającą biegłego sądowego z zakresu (...) R. – k. 118-119.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Żądanie zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie aczkolwiek nie w pełnym zakresie.

Pozwane (...) S.A. w W. co do zasady nie kwestionowało swojej odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki wypadku komunikacyjnego z udziałem powoda, który miał miejsce w dniu 29 sierpnia 2015 r. Znalazło to wyraz w kwotach wypłaconych dobrowolnie na rzecz powoda na etapie postępowania likwidacyjnego z tytułu zadośćuczynienia, zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, kosztów leczenia, kosztów opieki ze strony osób trzecich i zostało kolejny raz potwierdzone w treści odpowiedzi na pozew.

Pozwany wnosząc konsekwentnie o oddalenie powództwa utrzymywał, że wypłacona powodowi na etapie postępowania likwidacyjnego kwota z tytułu zadośćuczynienia w pełni rekompensuje jego krzywdy fizyczne i psychiczne związane z wypadkiem. Zdaniem ubezpieczyciela, również kwoty wypłacone z tytułu poniesionych przez powoda kosztów leczenia, dojazdów do placówek medycznych, opieki osób trzecich stanowią o pełnej likwidacji szkody.

Podstawę materialnoprawną żądania zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w myśl których, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Na krzywdę, o jakiej mowa w art. 445 § 1 k.c. składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach pozostających bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi, nieodwracalnymi, np. skutek oszpececia, niemożności wykonywania ulubionych zajęć, zawodu, wyłączenia z normalnego życia i pozbawienia jego radości itp. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie tych cierpień fizycznych i psychicznych – drogą pośrednią – poprzez ogólne zwiększenie możliwości poszkodowanego nabywania dóbr i usług według swego wyboru. Faktem jest, że przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, każdy przypadek należy traktować indywidualnie. Według utrwalonego orzecznictwa, zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia następuje zatem z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności rzutuujących na rozmiar doznanej krzywdy takich jak: stopień i czas trwania cierpienia, długotrwałość choroby i leczenia, rozmiar kalectwa, stopień utraty zdolności do pracy, poczucie nieprzydatności, stan ogólnej niezdolności fizycznej, wiek poszkodowanego itp. (v. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 roku w sprawie II UKN 681/98, wyrok SN z dnia 12 września 2002r. w sprawie IV CKN 1266/00).

Wynagrodzenie szkody niemajątkowej, wyrządzonej czynem niedozwolonym polegać ma na „niedoskonałym” naprawieniu krzywdy doznanej przez poszkodowanego.

Szkoda niemajątkowa w zaistniałej sytuacji faktycznej spowodowana została uszkodzeniem ciała poszkodowanego i polega na wywołaniu cierpienia fizycznych oraz psychicznych (v. wyrok SN z dnia 29 września 2004r. w sprawie II CK 531/03).

Tymi też czynnikami posiłkował się Sąd rozważając zasadność dochodzonej kwoty zadośćuczynienia jak też okolicznością, że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla powoda i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznaną krzywdę i cierpienia psychiczne (v. wyrok SN z dnia 14 lutego 2008r. w sprawie II CSK 536/07).

Sąd miał na uwadze fakt, iż zadośćuczynienie jest z natury rzeczy trudno wymierne, ale dążył by stanowiło adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniało ocenę większości rozsądnie myślących ludzi.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, iż kwota zadośćuczynienia wypłacona na etapie postępowania likwidacyjnego w wysokości 5.500 złotych jest adekwatna do wysokości poniesionej przez powoda szkody. W ocenie Sądu nie powinno budzić wątpliwości, że powód w następstwie wypadku z dnia 29 sierpnia 2015 r. doznał znaczącej

krzywdy, co wymagało uzupełnienia wypłaconego jej zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu ortopedii-traumatologii podczas wypadku powód doznał urazu nadgarstka prawego oraz klatki piersiowej. Efektem odniesionych urazów były skręcenie prawego nadgarstka oraz stłuczenie przedniej ściany klatki piersiowej.

Po wypadku powód udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w O., gdzie wykonano zdjęcie RTG nadgarstka prawego oraz klatki piersiowej. Zdjęcia RTG nie wykazały zmian pourazowych. Kończynę górną prawą unieruchomiono opatrunkiem gipsowym – szyną gipsową. Powód otrzymał skierowanie do (...). W (...) wymieniono unieruchomienie na rękawicę gipsową, którą trzymano przez 3 tygodnie. Na zwolnieniu lekarskim powód przebywał od 31 sierpnia 2015 r. do 10 października 2015 r. Leczenie usprawniające uszkodzonej kończyny górnej lewej rozpoczęto po około roku po od urazu. Istnieje związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a obrażeniami powoda i jego stanem zdrowia. W badaniu przedmiotowym stwierdzono, że zakres ruchów w obrębie przedramienia i nadgarstka prawego ograniczony w maksymalnych zakresach.

Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu biegły określił na 5 % (§ 130 a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania). Powód mógł odczuwać skutki wypadku przez około 4 tygodnie, niemniej zastosowanie unieruchomienia gipsowego oraz przyjmowane leki przeciwbólowe w stopniu znacznym niwelowały negatywne skutki urazu.

W ocenie Sądu zarówno opinia zasadnicza jak i uzupełniająca mogą stanowić podstawę do czynienia wiążących ustaleń faktycznych w sprawie. Opinie były rzetelne a wnioski jednoznaczne. Treść opinii wskazuje, że biegły dokonał badania podmiotowego i przedmiotowego powoda oraz przeprowadził analizę dostępnej dokumentacji medycznej. Jednocześnie z opinii uzupełniającej biegły zwięźle a jednocześnie przekonująco wyjaśnił wątpliwości pełnomocnika powoda zgłoszone w jego piśmie z dnia 21 kwietnia 2017 r.

Wypadek komunikacyjny w sposób wymierny wpłynął również na codzienne funkcjonowanie powoda. Po wypadku powód wymagał pomocy i opieki osób trzecich. Stan ten trwał przez okres 4 tygodni, wiązało się to z zastosowanym unieruchomieniem gipsowym przez 3 tygodnie oraz po usunięciu opatrunku gipsowego przez 7 dni. W pierwszym okresie po wypadku dolegliwości bólowe były na tyle znaczne, że powodowały problemy ze spaniem. Bezspornie po 43 dniach zwolnienia lekarskiego powód powrócił do pracy, którą wykonuje do dnia dzisiejszego. Odniesione w następstwie wypadku obrażenia nie pozostają – stosownie do twierdzeń powoda – bez wpływu na komfort wykonywanej pracy i samopoczucie powoda w trakcie jej wykonywania i po jej zakończeniu. Powód pracuje fizycznie na wysokości przy montowaniu przewodów i instalacji przewodów elektrycznych. Co istotne, praca ta wymaga wzmoczonego zaangażowania rąk, w szczególności ich unoszenia ponad głowę, co nadwyręża ręce i powoduje znaczne napięcie górnej części klatki piersiowej. Z tego też powodu powód skarży się na nawracające bóle ręki i klatki piersiowej po zakończonej pracy. Zdarza się, że prosi kolegę o pomoc przy dźwignięciu cięższej rzeczy. Powód jest zadowolony ze swojej pracy, uczył się w tym kierunku, przeszedł kursy, nie ma kwalifikacji do podjęcia innego zatrudnienia i nie chciałby zmieniać pracy. Spadek wydajności fizycznej w pracy zrodził u powoda obawy o jej utratę, powodując stres. Po wypadku powód był przygnębiony, martwił się o kondycję finansową rodziny, która spłacała kredyt w związku z budową domu. Powód twierdzi, że psychiczne nadal nie doszedł do siebie, ma lęki przed prowadzeniem samochodu, jeżeli jest taka możliwość pojazdem kieruje jego żona. Skarży się na dolegliwości bólowe, jest pod opieką lekarza rodzinnego, który przepisuje mu leki przeciwbólowe i maści, również mocniejsze na receptę. Zdaniem Sądu twierdzenia powoda o utrzymujących się dolegliwościach bólowych pomimo upływu dość znacznego okresu od wypadku są wiarygodne. Wpływ na taką ocenę ma przede wszystkim charakter pracy powoda, która wymaga ciągłego zaangażowania partii ciała, które obciążają ręce i klatkę piersiową.

Okoliczności przytaczane przez powoda potwierdziła w swoich zeznaniach przesłuchana w charakterze świadka jego żona M. W.. Stosownie do jej zeznań po wypadku mąż nie mógł się sam ubierać, wykonywać podstawowych czynności, przygotowywać posiłków. Żona musiała mu wszystko podać, pomóc w umyciu, zawozić do lekarza. Wskazywała, że mąż po wypadku był załamany, był głową rodziny, więcej zarabiał, bał się o utratę zatrudnienia. Nadal skarży się bóle, zwłaszcza wieczorem po pracy. Przed wypadkiem był zdrowy, nie uskarżał się na nic. Przyznała, że powód ma lęki przed jazdą samochodem.

W ocenie Sądu wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu ma istotne znaczenie przy ustalaniu wymiaru zadośćuczynienia, jednakże konieczna jest pełna ocena wszystkich okoliczności związanych ze stanem zdrowia poszkodowanego i wpływu obrażeń doznanych w wypadku na jego sytuację życiową, które to opisane zostały powyżej. Z tego też względu przyznana na etapie postępowania likwidacyjnego kwota 5.500 zł z tytułu zadośćuczynienia jest znacznie zaniżona. Uwzględniając w niezbędnym zakresie wpływ wypadku na wykonywaną przez powoda pracę, jego obawy o utratę zatrudnienia i utrzymujące się dolegliwości bólowe, Sąd uznał za rekompensującą odniesioną krzywdę i usprawiedliwioną w okolicznościach niniejszej sprawy kwotę 12.000 zł. Skutkowało to uzupełnieniem już wypłaconego zadośćuczynienia o kwotę **6.500 zł**, którą Sąd zasądził w pkt I wyroku. Roszczenie o zadośćuczynienie oddalono w pozostałym zakresie, mając na uwadze zakończenie procesu leczenia i dobre rokowania na przyszłość.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych celem ustalenia przebiegu zdarzenia, a także czy do podawanych przez powoda obrażeń ciała mogło dojść w przedstawianych przez niego okolicznościach, czy powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa. W ocenie Sądu do wyjaśnienia zgłaszanych wątpliwości wystarczające są wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, wskazującego że w oparciu o badania powoda i zgromadzoną dokumentację medyczną można stwierdzić, że do podawanych przez powoda obrażeń doszło w przedstawionych przez niego okolicznościach a charakter skutków urazu ściany klatki piersiowej wskazuje, że powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Ponadto przebieg zdarzenia, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała został ustalony w opisie zarzucanego czynu w wyroku karnym.

Powód domagał się dodatkowo zapłaty kwoty 1.080,60 zł tytułem uzupełnienia różnicy pomiędzy kosztami opieki ze strony osób trzecich oraz specjalnego odżywiania, faktycznie przez niego poniesionymi, a uznanymi i uregulowanymi przez ubezpieczyciela na etapie postępowania likwidacyjnego.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Pojęcie „wszelkie koszty”, o których mowa w art. 444 § 1 k.c. oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do Sądu. Obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne. Nadto orzecznictwo przyjmuje, że należy się tylko zwrot wydatków celowych.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 323,40 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki ze strony osób trzecich. Powód wnosił o uzupełnienie tej kwoty, wskazując że poniesione przez niego koszty to kwota 544 zł, według wyliczenia: w okresie od 29 sierpnia do 22 września 2015 r. (25 dni x 2 h x 8 zł = 400 zł), w okresie od 23 września do 10 października 2015 r. (18 dni x 1 h x 8 h = 144 zł).

Odnosząc się do przedstawionego wyliczenia, nie sposób uznać stawki za jedną godzinę opieki w kwocie 8 zł za wygórowaną. Kierując się wskazaniem powoda, dokonując weryfikacji w oparciu o wnioski biegłego zawarte w opinii, Sąd uznał za uzasadnione żądanie zwrotu kosztów opieki osób trzecich w okresie 4 tygodni (28 dni). Następnie posługując się określonym przez powoda czasem sprawowania opieki w ciągu jednego dnia, należało ustalić jako uzasadnioną do zwrotu kwotę kosztów z tego tytułu na 424 zł, według wyliczenia:

- okres od 29 sierpnia do 22 września 2015 r. (25 dni x 2 h x 8 zł = 400 zł),

- okres od 23 września do 25 września 2015 r. (3 dni x 1 h x 8 h = 24 zł).

W ocenie Sądu nie było podstaw do ustalania większego wymiaru dziennej ilości godzin sprawowanej opieki, ani stawki za jedną godzinę niż opisane przez samego powoda w pozwie (k. 7 akt).

Mając na uwadze, że na etapie postępowania likwidacyjnego wypłacono kwotę 323,40 zł, należne odszkodowanie uzupełniono o 106,60 zł, o czym Sąd orzekł w pkt III wyroku.

Za niewykazane należało natomiast uznać roszczenie o zwrot poniesionych przez powoda kosztów specjalnego odżywiania. W ocenie Sądu, tylko i wyłącznie powołanie się przez powoda, że z tytułu tego przez okres 43 dni wydawał dodatkowo kwotę 20 zł dziennie jest niewystarczające dla uznania, że żądanie zostało udowodnione. Nie negując co do zasady, że powód wymagał i mógł zakupić dodatkową ilość nabiału oraz witamin, nie przedstawiono jakiegokolwiek dowodu zakupu. Nie wiadomo również jaką część codziennej diety powoda z okresu sprzed wypadku stanowiły te produkty, a zatem o ile zwiększyło się ich spożycie. Powód nie wskazał również nazw witamin i innych suplementów diety, które miał przyjmować.

Z powyższych względów dalej idące roszczenie o odszkodowanie oddalono w pkt IV wyroku.

Sąd w pkt V wyroku oddalił roszczenie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku.

Podstawę prawną tego żądania stanowi art. 189 k.p.c. Przepis ten pomimo zamieszczenia w ustawie procesowej stanowi materialnoprawną podstawę takiego żądania. Dla uwzględnienia powództwa w takim zakresie niezbędne jest wykazania przez powoda interesu prawnego.

Na gruncie niniejszej sprawy znajduje zastosowanie art. 442¹ § 3 k.c. wprowadzony przez ustawę z dnia 16 lutego 2007r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538) - z mocą obowiązującą od dnia 10 sierpnia 2007 r. Przepis ten stanowi, że w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może zakończyć się wcześniej niż z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

W obecnym stanie prawnym w odniesieniu do szkód na osobie wyeliminowane zostało działanie zasady, że przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może nastąpić później niż po upływie 10 lat od dnia wyrządzenia szkody (art. 442¹ § 1 k.c.), ewentualnie 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa, gdy szkoda wynika ze zbrodni lub występku (442¹ § 1 k.c.). Wyeliminowane zostało zatem niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta ujawniła się. Wprowadzenie nowego uregulowania art. 442¹ § 3 k.c. oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda, prowadząc do uaktualnienia się odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia.

W świetle nowych uregulowań prawnych, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 14 maja 2008 r. w sprawie IACa 192/08 zajął kategoryczne stanowisko, że pod rządem art. 442¹ § 3 k.c., jeżeli poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zasądzenie świadczenia, to brak jest interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. W przypadku wystąpienia nowej szkody pozostającej w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym poszkodowany będzie mógł w terminie 3 lat od powzięcia wiadomości o jej wystąpieniu dochodzić jej naprawienia na drodze sądowej.

Odmienny pogląd w tej kwestii wyraził Sąd Najwyższy w późniejszych orzeczeniach – uchwała z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie III CZP 2/09, wyrok z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie IV CSK 410/09 – stanowiąc, że pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodząc naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Według Sądu Najwyższego, czas kiedy ujawnić się może szkoda na osobie nie został w żaden sposób ograniczony, kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądającego świadczenie odszkodowawcze odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za szkody mogące ujawnić się w przyszłości zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność spoczywa. **Ocena istnienia po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia może być dokonana jedynie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy.**

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd Sądu Najwyższego. Nie można co do zasady wykluczyć możliwości żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość pod rządem art. 442¹ § 3 k.c., jednakże jego uwzględnienie wymaga stwierdzenia, że powód wykazał interes prawny, co podlega ocenie w świetle całokształtu okoliczności sprawy.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu ortopedii-traumatologii, rokowania na przyszłość są dobre, proces leczenia powoda zakończył się, nie istnieje potrzeba leczenia powoda w związku z wypadkiem z dnia 29 sierpnia 2015 r.

Wnioski zawarte w opiniach stanowią podstawę do uznania, że powód nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Odsetki ustawowe od przyznanego zadośćuczynienia zasądzono stosownie do dyspozycji art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. oraz art. 817 k.c. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2).

Szkoda w imieniu powoda (w zakresie zadośćuczynienia, zwrotu kosztów leczenia, dojazdów, opieki osób trzecich) zgłoszona została do ubezpieczyciela w dniu 23 listopada 2015 r. (k. 17 akt). Żądanie odsetek od dnia 01 stycznia 2016 r. uwzględnia zatem miesięczny termin przewidziany na likwidację szkody.

Należy zauważyć, że argumenty nawiązujące do waloryzacyjnej funkcji odsetek, mające uzasadniać ich zasądzenie dopiero od daty wyrokowania mają w zasadzie walor historyczny, wysokość odsetek ustawowych uległa bowiem znacznemu obniżeniu. Oznacza to, że odsetki ustawowe utraciły waloryzacyjny charakter i pełnią swoje tradycyjne funkcje (G. Bieniek i inni, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania tom 1, Warszawa 2011, str. 662). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy i przekształca się w zobowiązanie terminowe w chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela do jego spełnienia (v. wyrok SN z 28 czerwca 2005r. w sprawie I CK 7/05, wyrok SN z 17 czerwca 2009r. w sprawie IV CSK 84/09).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w pkt VI oparciu o treść art. 100 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804 z późn. zm.).

Powód poniósł w niniejszej sprawie koszty w kwocie 6.172 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej – 4.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, opłata od pozwu – 555 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 800 zł), pozwany z kolei koszty w kwocie 4.880,28 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki

minimalnej – 4.800, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie biegłego –63,28 zł). Całość poniesionych przez strony kosztów w toku procesu sprowadza się zatem do kwoty 11.052,28 zł. Powód wygrał proces w 59,57 % (zasądzono kwotę 6.600,60 zł z dochodzonej 11.080,60 zł), w takiej części pozwany proces przegrał. Pozwany winien zatem ponieść koszty procesu w kwocie 6.538,84 zł, tymczasem poniesione przez niego koszty to 4.880,28 zł a zatem zobowiązany jest zwrócić powodowi różnicę w kwocie 1.703,56 zł.

Sąd w pkt VII wyroku nakazał zwrócić pozwanemu kwotę 236,72 zł tytułem zwrotu zaliczki w niewykorzystanej części, o czym orzeczono na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

W punkcie VIII wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Ostrołęce od powoda kwotę 4,32 zł, zaś od pozwanego kwotę 6,36 zł, tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych, przy czym w zakresie pozwanego kwotę tę nakazał pobrać z podlegającej zwrotowi zaliczki opisanej w pkt VII.

ZARZĄDZENIE

(...)

dn. 11.01.2018 r.